

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 i 3 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 16 ust. 1 pkt 4, ust. 1b i ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 22 ust. 1 i ust. 2, art. 36 ust. 1, ust. 2, ust. 4 i ust. 11, art. 91 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442, z późn. zm.), art. 81 ust. 1, ust. 5 i ust. 6, art. 84 ust. 1, art. 85 ust. 4, art. 87 ust. 1, art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. nr 164, poz. 1027 ze zm.), stwierdził, że **A. P.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 23.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczną podstawę wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc wrzesień 2013 r. (decyzja k. 9-16 akt Z. A. P.)

Decyzją z dnia 17 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **A. R.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 02.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc wrzesień 2013 r. (decyzja k. 9-16 akt ZUS A. R.).

Decyzją z dnia 17 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **K. P.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do grudnia 2013 r. (decyzja k. 11-18 akt ZUS K. P.).

Decyzją z dnia 17 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **R. P.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 23.09.2013 r. do 31.10.2013 r. i od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do listopada 2013 r. (decyzja k. 13-20 akt ZUS R. P.).

Decyzją z dnia 17 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **I. R.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 16.09.2013 r. do 30.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do grudnia 2013 r. (decyzja k. 13-22 akt ZUS I. R.).

Decyzją z dnia 19 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **M. T. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 04.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc grudnia 2013 r. (decyzja k. 10-16 akt ZUS M. T. (2)).

Decyzją z dnia 19 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **B. T.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 02.09.2013 r. do 31.10.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do października 2013 r. (decyzja k. 11-18 akt ZUS B. T.).

Decyzją z dnia 19 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **A. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 02.09.2013 r. do 31.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do listopada 2013 r. (decyzja k. 14-18 akt ZUS A. S.).

Decyzją z dnia 19 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **K. K.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 02.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc wrzesień 2013 r. (decyzja k. 10-16 akt ZUS K. K.).

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy podniósł, że przedmiotem umów zawartych pomiędzy Agencją (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez prezesa zarządu D. K. a zainteresowanymi było skompletowanie zestawów promocyjnych według zapotrzebowania zamawiającego. W ocenie oddziału umowy pomimo nazwania ich umowami o dzieło były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu. Umowy te stanowią podstawę do dokonania zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego oraz rozliczenia należnych składek z tego tytułu. (powołane decyzje)

W dniach 5, 8 i 12 grudnia 2014 roku Agencja (...) sp. z o.o., reprezentowana przez prezesa zarządu D. K. odwołała się od powyższych decyzji, wnosząc o ich zmianę poprzez uznanie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, gdyż wykonywane przez nich prace stanowiły przedmiot umowy o dzieło. Skarżąca spółka wniosła również o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, że w niniejszej sprawie dzieło miało charakter oznaczony i skonkretyzowany, ponieważ do obowiązków wykonawcy dzieła należało: spakowanie w karton zestawu promocyjnego składającego się z butelki alkoholu oraz szklanki/kieliszka bądź innego dodatkowego elementu promocyjnego a następnie naklejenie naklejki z kodem kreskowym (zwana przez wnioskodawcę jako : sticker); umieszczenie butelki alkoholu w puszcze lub tekturowej tubie a następnie naklejenie naklejki z kodem kreskowym i naklejenie banderoli na butelkę (otworzenie kartonu zbiorczego, zamknięcie po wykonaniu czynności). Starania wykonawców umów o dzieło doprowadzały do powstania rezultatu w postaci stworzenia zestawu promocyjnego. Rezultat był z góry znany stronom, ponieważ strony określiły go w umowie. Wykonanie dzieła przybierało postać dokonania zmian w rzeczach już istniejących poprzez ich właściwe skompletowanie, ułożenie i opakowanie, co w konsekwencji pozwalało stwierdzić, że dziełem jest skompletowany zestaw promocyjny. Każde dzieło istniało w postaci postrzegalnej i zindywidualizowanej. Wykonawca był odpowiedzialny za rezultat, bowiem to od jego uzyskania zależała wypłata umówionego wynagrodzenia. Wykonawcy wykonywali dzieło samodzielnie, nie podlegając kierownictwu zamawiającego ani nie byli zobligowani do wykonywania poleceń. Nadzór dotyczył wykonania dzieła a nie czynności jego wykonywania. Wysokość wynagrodzenia nie była uzależniona od długości trwania umowy, ale od dostarczenia gotowego dzieła. Ponadto zawarcie umowy o dzieło było objęte zgodnym zamiarem stron. Oprócz tego wnioskodawca wskazał, że inspektor PIP w protokole pokontrolnym nie sformułował żadnych negatywnych dla skarżącego wniosków pokontrolnych (odwołanie k. 2 - 7, odwołanie k. 2 - 7, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4734/14, odwołanie k. 2 - 7 VIII U 4735/14, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4736/14, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4728/14, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4729/14, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4730/14, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4724/14 odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4723/14).

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 13-14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4734/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4735/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4736/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4728/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4729/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4730/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4724/14, odpowiedź na odwołanie k. 13-14 akt o sygn. VIII U 4723/14).

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy wszystkich odwołań. (okoliczność bezsporna)

Zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie. (okoliczność bezsporna)

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2016 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołania. pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z wyliczeniem w łącznej wysokości 1.440 zł, na co składają się: 600 zł od sprawy dotyczącej zainteresowanej I. R. (wps 2.975,46 zł), 180 zł od sprawy dotyczącej zainteresowanej B. T. (wps 678,59 zł), 180 zł od sprawy dotyczącej zainteresowanej A. S. (wps 879,17 zł), 180 zł od sprawy dotyczącej zainteresowanej R. P. (wps 839,31 zł), po 60 zł od spraw dotyczących pozostałych zainteresowanych (zapis 00:03:56 – 00:05:21 protokołu rozprawy z dnia 23 lutego 2015 roku – płyta CD k 58)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Agencja (...) spółka z o.o. w Ł. została zawiązana w dniu 28 grudnia 2010 r. Jednoosobowy zarząd spółki stanowi D. K.. (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 10 - 11).

Spółka prowadzi 3 rodzaje działalności: pośrednictwo w zatrudnieniu, rekrutację stałą oraz zlecenie wykonania usług na zewnątrz zwana też jako outsourcing procesów. Zainteresowani zostali zatrudnieni w związku ze zleceniem wykonania usług na rzecz innego podmiotu niż zatrudniający, czyli polegał na przejmowaniu przez skarżącą spółkę pewnych rodzajów prac lub procesów zleconych przez inne przedsiębiorstwa (okoliczności bezsporne).

Spółka miała jedną ramową umowę z klientem – firmą (...) i w jej ramach otrzymywała zlecenia na konkretne produkty (bezsporne).

Agencja (...) spółka z o.o., reprezentowana przez prezesa zarządu D. K. zawarła umowy nazwane „umowami o dzieło” z wykonawcami:

- Angielką P. - na okres od 23 do 30 września 2013 r.;
- A. R. – na okres od 2 do 30 września 2013 r.;
- K. P. - na okres od 4 do 30 listopada 2013 r. i od 2 do 31 grudnia 2013 r.;
- R. P. - na okres od 23 września 2013 r. do 31 października 2013 r. i od 4 do 30 listopada 2013 r.;
- I. R. - na okres od 16 do 30 września 2013 r., od 1 do 31 października 2013 r. od 4 do 30 listopada 2013 r. i od 2 do 15 grudnia 2013 r.;
- M. T. (1) - na okres od 4 do 31 grudnia 2013 r.;
- B. T. (z d.Słaby) - na okres od 2 do 30 września 2013 r i od 1 do 31 października 2013 r.;
- A. S. - na okres od 2 do 30 września 2013 r., od 1 do 31 października 2013 r., od 4 do 30 listopada 2013 r.;
- K. K. - na okres od 2 do 30 września 2013 r.

W oparciu o § 1 umów zamawiający zlecił, a wykonawca zobowiązał się do wykonania dzieła polegającego na kompletowaniu zestawów promocyjnych według zapotrzebowania zamawiającego w stanie kompletnym i jakościowo dobrym. Do wykonania dzieła osoba upoważniona przez zamawiającego miała wydać wykonawcy wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. Wykonawca zobowiązał się, po zakończeniu dzieła, rozliczyć się z otrzymanych materiałów i narzędzi oraz zwrócić te, których nie zużył do wykonania dzieła, najpóźniej w dniu wydania dzieła. W myśl § 4 umów za wykonanie dzieła zamawiający zobowiązał się wypłacić wykonawcy wynagrodzenie w terminie 15

dnia kolejnego miesiąca kalendarzowego, z którego dokona stosownych potrąceń zgodnie z przepisami o podatku dochodowym od osób fizycznych. Strony zastrzegły, że w przypadku, kiedy zamówione przez zamawiającego dzieło nie zostanie wykonane w całości z powodów niezależnych od wykonawcy, wykonawca nie będzie wnosił roszczeń wobec zamawiającego z tytułu wykonanej umowy o dzieło, a zamawiający wypłaci wykonawcy wynagrodzenie za częściowe wykonanie dzieła. Zamawiający został upoważniony do sprawowania nadzoru nad wykonaniem dzieła przez wykonawcę i oceny prawidłowości jego wykonania w momencie odbioru.

§ 8 umów przewidywał, że w razie stwierdzenia nieprawidłowości w wykonywaniu dzieła zamawiający może odmówić jego przyjęcia bądź też odstąpić od niniejszej umowy. Wykonawca był zobowiązany do powiadomienia zamawiającego o niemożności przystąpienia do wykonania dzieła co najmniej 2 dni przed planowanym terminem wykonania dzieła. W chwili nieprzystąpienia wykonawcy do wykonania dzieła zamawiający mógł obciążyć wykonawcę karą umowną w wysokości 50 zł stanowiącą równowartość odszkodowania z tytułu niewykonania dzieła. (umowy w aktach ZUS poszczególnych zainteresowanych)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatnika Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Kontrolą objęto okres działalności firmy od 01.09.2013 r. do 31.12.2013 r. W trakcie kontroli zbadano również opisane wyżej umowy nazwane „umowami o dzieło”. (okoliczności bezsporne)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie wyżej powołanych dokumentów, uznając je za wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dowody nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Wskazać także należy, że stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny, gdyż spór sprowadza się w istocie do odmiennej oceny umów nazwanych „umowami o dzieło”, które wnioskodawca zawarł z zainteresowanymi. Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach okresów podlegania przez zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako zleceniobiorców u płatnika składek, ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ale przez całe postępowanie twierdził, iż w ogóle nie był zobowiązany, jako płatnik składek do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zainteresowanych, ponieważ kwestionowane umowy były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania są niezasadne i podlegają oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 121, j.t.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Z kolei w myśl art. 9 ust. 4a zleceniobiorcy, mający ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 4b.

Na mocy art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób

fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Stosownie do art. 36 ust. 1 cytowanej ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 r. (t. j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) obowiązującej od dnia 1 października 2004 r. osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Jest rzeczą nie budzącą wątpliwości, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 u.s.u.s. daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych. Powyższe, sprowadza się jednoznacznie do przyznania organowi rentowemu uprawnienia do badania rzeczywistej treści tytułów podlegania ubezpieczeniom – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 października 2012 r. III AUa 1559/11 LEX nr 1236171

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. A zatem zasada swobody umów podlega ograniczeniom.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik Agencja (...) sp. z o.o. w Ł. zawarł z zainteresowanymi. Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowy o dzieło nierodzące obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, że stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 kc.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, **indywidualnie** oznaczonego rezultatu. Zawierając taką umowę strony winny dokładnie określić dzieło, które ma powstać w następstwie jej wykonania. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku, zatem wystarczy,

że swoją pracę wykonuje się sumiennie. Wykonywanie umowy nie musi prowadzić do osiągnięcia określonego, zindywidualizowanego rezultatu, osiągnięcie go nie należy do obowiązków zleceniobiorcy i jeśli nawet mimo starannego wykonywania pracy nie zostanie on uzyskany, nie stanowi to nienależytego wykonania zobowiązania /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być **z góry określony** i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć **indywidualny charakter** i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie z góry umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy dzieło jest **brak stosunku zależności lub podporządkowania** pomiędzy zamawiającym a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie, przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że ma ona charakter dzieła, nie przesądza samodzielnie o rodzaju umowy w oderwaniu od oceny rzeczywistego jej przedmiotu oraz okoliczności jej wykonywania. Decydująca jest bowiem rzeczywista istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem, a nie jej nazwa, która niejednokrotnie nie oddaje natury łączącej strony stosunku prawnego/ por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 czerwca 2013 r. sygn. III AUa 13/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r. sygn. III CSK 216/12/.

W ocenie Sądu kwestionowane umowy są faktycznie umowami zlecenia, a ściśle umowami podobnymi do zlecenia – o świadczenie usług, a nie umowami o dzieło.

Sąd ustalił, że czynności wykonywane faktycznie przez zainteresowanych były zgodne z treścią kwestionowanych umów. Płatnik nie podnosił w toku procesu, jakoby zainteresowani wykonywali odmienne czynności niż wynikające z treści spornych umów, lecz kwestionował zasadę, iż wykonywanie takich czynności należy kwalifikować jako umowę o dzieło.

Podkreślić także należy, że wnioskodawca nie kwestionował sposobu naliczenia składek w zaskarżonych decyzjach a jedynie zasadę obciążenia nimi. W związku z powyższym sąd ograniczył postępowanie do oceny charakteru spornych umów.

Sąd ustalił, że zainteresowani zajmowali się pakowaniem produktów, takich jak butelkowany alkohol, kieliszki, szklanki, do kartonów, a wynagrodzenie obliczane było od liczby zapakowanych kartonów. Sporne umowy były zawierane na czas określony.

Zainteresowani wykonywali czynności powtarzalne, niewymagające żadnych kwalifikacji. Mogłyby je wykonać każda zdolna do pracy osoba. Dlatego nie można mówić, że zainteresowani zostali zatrudnieni ze względu na swoje szczególne właściwości lub zdolności. W rezultacie pracy zainteresowanych z pewnością nie powstało dzieło artystyczne ani też żaden wyodrębniony przedmiot. Fakt, że zbiór elementów umieszczonych w kartonie otrzymywał odrębne oznaczenie i cenę w sprzedaży nie czyni z niego odrębnie istniejącego dzieła. W każdej bowiem chwili elementy składowe mogły zostać rozłożone do stanu pierwotnego. Nie powstał zatem nowy produkt w rozumieniu przepisów umowy o dzieło.

Nie ma racji strona skarżąca, która określa produkty pakowane do kartonów mianem „półproduktów”. (...) miały być np. butelki wódki czy kieliszki. A zatem już sam „półprodukt” był faktycznie produktem a praca zainteresowanych polegała jedynie na zapakowaniu produktów do kartonu. Nie ulega wątpliwości, że włożenie butelek alkoholu do kartonu, czyli skompletowanie zestawu promocyjnego, nie jest tworzeniem dzieła ani żadnego nowego produktu. Butelki wódki oraz kieliszki nie były elementami służącymi do stworzenia nowego produktu, bo same w sobie były już gotowym produktem a sam zestaw promocyjny należy ocenić jako zbiór produktów a nie nowy, samodzielny produkt.

Wynagrodzenie zainteresowanych było wypłacane miesięcznie. Już z samego faktu, że było ono uzależnione od liczby zapakowanych kartonów można wywodzić, że kwestionowane umowy nie były umowami o dzieło. Przede wszystkim dlatego, że pakowanie butelek alkoholu, kieliszków, szklanek czy innych produktów nie jest dziełem. Stąd nie można mówić o żadnym odbiorze dzieła. Były to umowy starannego działania, ich celem było wykonywanie określonych czynności, które nie musiały zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Odnosząc się do pozostałych argumentów strony odwołującej się, a w szczególności do twierdzeń, że umowy o dzieło zostały zawarte w oparciu o zgodny zamiar stron, Sąd pragnie przede wszystkim wskazać, że ubezpieczenia społeczne posiadają cechę przymusu. To znaczy, że pracodawca nie może, wedle swojej woli czy nawet wedle woli zatrudnionego, decydować o uczestnictwie w systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustawodawca celowo objął umowy zlecenia obowiązkiem składkowym w celu zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej zleceniobiorcom, której nie można wyłączyć nawet w wyniku zgodnej woli stron umowy zlecenia.

Ponadto Sąd zwraca uwagę, że strona skarżąca zdaje się mylić swobodę zawierania umów ze swobodą ich nazywania. W polskim systemie prawnym obowiązuje jedynie ta pierwsza. Oznacza, że strony mogą zawrzeć dowolną umowę zarówno nazwaną jak i nienazwaną, dopuszczalną w systemie prawnym. Jeśli jednak elementy istotne umowy odpowiadają jednej z umów nazwanych określonych w Kodeksie cywilnym, to strony mają obowiązek tak nazwać umowę, a jeśli zaniedbały zachowania tego obowiązku o rzeczywistej nazwie umowy decydują jej elementy istotne.

Innymi słowy umowa sprzedaży pozostanie taką umową i wywoła skutki prawne jakie przepisy kodeksu cywilnego dla niej przewidują, nawet jeśli strony nazwały umowę np. umową pożyczki.

W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 104/05, opubl. w (...) z (...), który Sąd Okręgowy w pełni podziela „Przepisy prawa ubezpieczenia społecznego mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Tworzą system prawa ścisłego, zamkniętego. Nie mogą być interpretowane rozszerzająco, zwłaszcza przy zastosowaniu wykładni aksjologicznej.” Zatem przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych decydują o konieczności odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów rzeczywiście zawartych i wykonywanych. O charakterze zatrudnienia decyduje nie tylko treść umowy, ale przede wszystkim sposób jej wykonywania. Zatem sama wola stron nie przesądza o kwalifikacji umowy, lecz ustalenia faktyczne.

Podkreślić należy, że przedmiot umowy o dzieło może zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W niniejszej sprawie wszystkie umowy

zawierane między stronami określały ich przedmiot w sposób bardzo ogólny, odnoszący się jedynie do powtarzalnych czynności.

W samej umowie nie określano zatem dzieła, które miało być jego przedmiotem. Już sam ten fakt, przesądza, że sporne umowy nie były umowami o dzieło. Zabrakło bowiem najbardziej podstawowego elementu - esentia negotii umowy o dzieło – czyli **dzieła**. Wnioskodawca podkreślał, że z uwagi na specyfikę pracy nie było to możliwe – dowodząc tym samym, iż nie mógł zawrzeć umowy o dzieło.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowie, nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy pod kątem wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony) ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło, czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy.

Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad, bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli np. wszystkich zestawów promocyjnych. Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

Na marginesie dodać można, że efekt pracy zainteresowanych ustalony w toku procesu, w zasadzie nigdy nie stanowiłby odrębnego dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Niekiedy, co Sąd pragnie podkreślić, ta sama czynność będąca przedmiotem umowy może świadczyć zarówno o zawarciu umowy o świadczenie usług jak i umowy o dzieło. Ocenie podlega bowiem nie charakter przedmiotu umowy a sama umowa i okoliczności jej zawarcia. Jeśli zatem przedmiotem umowy byłoby przygotowanie jednego konkretnie opisanego przedmiotu ściśle określonego przez zamawiającego to tak sformułowana umowa mogłaby zostać uznana za umowę o dzieło. Inaczej jest jednak w sytuacji gdy przedmiotem umowy jest przygotowywanie określonej (czy jak w niniejszej sprawie, nie określonej w umowie) liczby takich samych przedmiotów we wskazanym czasie. Akcent w tym wypadku przesuwa się z przedmiotu na działanie (przygotowywanie). Dla oceny sądu akcent ten nie ma znaczenia marginalnego, ale decydujące. Świadczy bowiem o tym, że płatnikowi nie zależało na jednym, konkretnym dziele (przedmiot oznaczony co do tożsamości) ale na tym, aby zainteresowani przygotowywali dla niego przedmioty oznaczone co do gatunku – czyli świadczyli dla niego usługi.

Podnieść trzeba, w związku z tym, że zakres prac zainteresowanych nie miał charakteru samoistnego. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone np. przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 r., w sprawie I CSK 403/12, w myśl którego „umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.”(LEX nr 1341643); oraz przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., w sprawie III AUa 1397/12 uznał, że „cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest "samoistność rezultatu". Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego "zależność" od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.”(LEX nr 1322558).

Z uwagi na powyższe ustalenia z całą pewnością uznać należy, że treścią zobowiązań zainteresowanych nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, który podlegałby ocenie, lecz wykonywanie określonych czynności, których rezultat zależał w znacznym stopniu od okoliczności leżących poza kontrolą zobowiązanych. W chwili zawarcia umów nie był określony przedmiot umów.

Z przedstawionych umów wynika, że były to w zasadzie jednakowe gotowe formularze umów. Podkreślić należy, że świadczenia zainteresowanych dotyczyły zobowiązania do starannego działania i nie miały cech oryginalnego świadczenia, gdyż wykonywane czynności mają cechy czynności masowych, których nie wyróżnia żadna indywidualna,

szczególne cechy. O prostocie tych czynności świadczy też fakt, że zainteresowani mogli być zastąpieni w czynnościach przez każdego.

Co więcej – badane umowy były zawierane na krótkie okresy i następnie odnawiane, co świadczy o ich okresowości, nie zaś terminowości. Jest to cecha charakterystyczna dla umów zlecenia.

Należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie, ze względu na świadczenie pracy za pośrednictwem agencji zatrudnienia, występuje specyficzny stosunek trójstronny. Z istoty tej umowy zawartej ze zleceniodawcą wynika, że faktycznie zainteresowani wykonywali pracę na jego rzecz.

W ocenie Sądu wnioskodawca zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z zainteresowanymi jedynie w celu ominięcia obowiązku składkowego.

Decyzje ZUS są zatem prawidłowe. Ustalenia faktyczne wskazują, iż zainteresowani faktycznie wykonywali czynności zgodne z treścią zawartych umów.

W uznaniu Sądu nie ulega zatem wątpliwości, że kwestionowane umowy noszą cechy umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) a nie umowy o dzieło. I z tego powodu podlegają obowiązkowi składkowemu.

Z tych względów Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołania.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy, zgodnie z żądaniem i wyliczeniem pełnomocnika organu rentowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (t.j. Dz.U. z 2013r., poz.461)